

Projekt Komisji Kultury  
Promocji Miasta i  
Spraw Sportowych RMZ

UCHWAŁA Nr .....  
RADY MIASTA ŻYRARDOWA  
z dnia .....

w sprawie nadania tytułu „Honorowy Obywatel Miasta Żyrardowa”

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 14 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jedn. Dz. U. z 2022 r. poz. 559, z późn. zm.)<sup>1005.1049)</sup> oraz Uchwały Nr XLVI/332/14 Rady Miasta Żyrardowa z dnia 22 maja 2014 r. w sprawie ustanowienia tytułu „Honorowy Obywatel Miasta Żyrardowa”<sup>(Dz. U. Woj. Maz. z 2014 r. poz. 5183)</sup> uchwala się, co następuje:

§ 1.

Nadaje się Panu Janowi Skrowaczewskiemu tytuł „Honorowy Obywatel Miasta Żyrardowa”.

§ 2.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Anna Maria  
Kostowska



## UZASADNIENIE

Godność Honorowego Obywatela przyznaje się osobom szczególnie zasłużonym dla miasta. Jan Skrowaczewski był taką właśnie osobą, o czym świadczy jego życiorys.

Jak podaje Dariusz Szczepanik<sup>1</sup>:

*Urodzonego we Lwowie w październiku 1924 roku [Jana Skrowaczewskiego] losy wojenne rzuciły do odległego Żyrardowa, z którym związał się aż do swojej przedwczesnej i tragicznej śmierci.*

*W wieku szesnastu lat przystąpił do konspiracji jako łącznik w kompanii Benedykta Karlickiego ps. „Pilat ” - nauczyciela z Wiskitek, a następnie [w 1942 r.j ukończył tajny kurs w szkole podchorążych zorganizowanej w budynku dawnej straży pożarnej na ul. Mireckiego oraz w cieplarni ogrodu fabrycznego przy ulicy Żeromskiego.*

*Jan Skrowaczewski, nad wyraz bystry, odporny psychicznie i doskonale zbudowany mężczyzna, przyjął na siebie rolę likwidatora, egzekutora, wykonawcę wyroków i kar śmierci uchwalanych przez Wojskowy Sąd Specjalny. Aby mylić tropy postugiwał się również fikcyjnym nazwiskiem Kazimierz Rolski. Na konto Janka można zaliczyć około 20 osób, osób, które po wejściu okupanta na tereny Polski, stawały się bestiami w ludzkiej skórze. I właśnie te bestie „ Klamanio ” miał za zadanie likwidować. I likwidował, skutecznie.*

*Lista jego osiągnięć jest obfita i budząca respekt, a wszystkiego tego dokonał w niespełna rok. Wysadzenie transportu kolejowego pod Piławą, czasowe unieruchomienie podstacji elektrowni przy ulicy Jaktorowskiej czy uszkodzenie radiostacji w Grodzisku Mazowieckim to zadania typowo dywersyjne. Nie tym jednak wstąpił się najbardziej „Klamanio”. Wykonanie wyroków śmierci na konfidencie Wilczyńskim pod Brwinowem, Hegenbarcie przy drodze do Mszczonowa, wykonanie wyroku na Funku pod nosem żołnierzy niemieckich, czy Alojzym Walhu w Grodzisku Mazowieckim - to tylko krótka lista jego osiągnięć. Jednak jak każdemu nawet Janowi Skrowaczewskiemu przytrafiły się wpadki, niestety) ogromnie tragiczne w ostatecznym rozrachunku. Mowa tu o organizowanej próbie odbicia „Małego” i w konsekwencji śmierci kolegów z plutonu: Stanlika, Horodyskiego i Holca oraz zabicie Karola Berenta - hitlerowca, którego pomyłono z Paprzyckim, za co w konsekwencji życie straciły niewinne osoby.*

*Kiedy znaleziono jego ciało, w sierpniu 1970 roku, na stawidłach, tuż obok „Agatki” nikt nie mógł uwierzyć w to co się stało. Śmierć dosięgnęła go w nocy z 20 na 21 sierpnia 1970 roku,*

---

*jednak do dziś nie wiadomo, czy odejście Jana Skrowaczewskiego to nieszczęśliwy zbieg okoliczności czy, jak wielu sądzi, wyrównanie rachunków z przeszłości.*

*Po zakończeniu wojny mieszkał na ulicy Żeromskiego tuż przy parku, w otynkowanym na biało, parterowym domu, skąd blisko miał do swojej ulubionej Żyrardowanki, gdzie uczył młodzież boksować. Jan Skrowaczewski, odznaczony Krzyżem Pirtuti Militari, Krzyżem Walecznych, czy Medalem Zwycięstwa, po wojnie zatrudnił się jako kierowca w Zakładach Żyrardowskich. [...]*

Dziś pozostały nam spisane wspomnienia z akcji likwidacyjnych bądź dywersyjnych „Kłamania”, ulica, która od 1982 roku nosi jego nazwisko oraz pomnik na żyrdowskim cmentarzu

*Anna Kortowska  
Maie*